

Sygn. akt IX W 4853/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2015 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący - SSR Wojciech Kottik

Protokolant – Kalina Pawełko

bez obecności oskarżyciela publicznego

po rozpoznaniu w dniach 23.01, 27.02, 15.04 i 03.06.2015 r., sprawy

K. F.

córki T. i B. z domu W.

ur. (...) w O.

obwinionej o to, że:

w dniu 02 marca 2014r. około godz. 00:15 będąc współwłaścicielem lokalu (...) w O. przy ul. (...) poprzez dopuszczenie do głośnego odtworzenia muzyki podczas odbywającej się w tym dniu imprezy, zakłóciła spoczynek nocny mieszkańcom budynku ul. (...)

- tj. za wykroczenie z art.51 § 1 kw

ORZEKA

I. obwinioną **K. F.** uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu z art. 51 §1 kw i za to z mocy **art. 51 § 1 kw przy zastosowaniu art. 39 § 1 kw odstępuje od wymierzenia jej kary;**

II. na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw zasądza od obwinionej na rzecz oskarżycielki posiłkowej B. W. kwotę 360,- (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z kosztami zastępstwa procesowego pełnomocnika;

III. na podstawie art. 118 § 1 kpw zwalnia obwinioną od ponoszenia kosztów postępowania i opłaty.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

Małżonkowie B. W. (1) i E. W. są właścicielami nieruchomości - mieszkania położonego w budynku przy ulicy (...) w O.. Ich mieszkanie znajduje się na drugim piętrze budynku mieszkalno-usługowego i bezpośrednio przylega do Centrum (...)Oświatowego przy ul. (...) (...). Do wysokości pierwszego piętra budynki te łączą się ze sobą, a podłoga mieszkania oskarżycieli posiłkowych bezpośrednio styka się z sufitem lokalu w którym prowadzona jest działalność gospodarcza.

Uchwałą z dnia 14 lutego 2012 nr (...) współwłaściciele nieruchomości, Wspólnoty Mieszkaniowej nieruchomości przy ul. (...) w O., wyrazili zgodę na to, aby w lokalach (piwnica i parter budynku), połączonych z budynkiem przy ul. (...), mogła być prowadzona działalność przez Centrum (...) s.c. reprezentowaną przez K. W. (1) i K. F..

Centrum (...) (...) czynne jest codziennie od 9:00 do 21:30, a w przypadku organizacji imprez okolicznościowych do godzin rannych. W obiekcie tym prowadzone są zajęcia dla dorosłych, dzieci i młodzieży w zakresie zajęć ruchowych typu szkoła tańca, fitness oraz organizowane są konferencje, wykłady, warsztaty i inne imprezy okolicznościowe, na przykład wesela, zabawy. Sale zajęć znajdują się na wszystkich kondygnacjach od piwnicy do pierwszego piętra i wyposażone są w urządzenia nagłaśniające, wentylacyjne, klimatyzacyjne i nagrzewnice powietrza.

Relacje sąsiedzkie pomiędzy przedsiębiorcami (wspólnikami Centrum (...) s.c.) a właścicielami lokali mieszkalnych wspólnoty mieszkaniowej budynku ul. (...), nie układają się poprawnie, mają charakter konfliktu, którego podłożem jest zakłócanie ciszy nocnej przez działalność lokalu (...).

(dowód; uchwała nr 1/ (...) k. 72-73, zawiadomienie (...) k. 43; wyrok WSA – k. 60-66; protokół kontroli – k. 74-76; sprawozdanie z pomiarów poziomu dźwięku k. 77-78, analiza firmy (...) – k. 91-117; wyjaśnienia obwinionej – k. 265-266; zeznania B. W. – k. 313v-314)

W dniu 01 marca 2014 roku w godzinach wieczornych, od godziny 20-tej w lokalu (...) odbywała się impreza okolicznościowa (...) organizowany przez wydawcę (...) w którym uczestniczyło ponad 200 osób. Jeszcze przed imprezą mąż obwinionej K. W. (1) w towarzystwie pracownicy E. Ł. poszedł do pokrzywdzonych małżonków W. i poinformował ich o mającej się odbyć imprezie prosząc o wyrozumiałość. Podczas tej imprezy, prawie do północy odbywała się część oficjalna i dopiero po niej zaproszony zespół zaczął grać muzykę taneczną. Wkrótce potem w wyniku interwencji telefonicznej E. W., w mieszkaniu zgłaszającego zjawiał się patrol policyjny. Przybyli funkcjonariusze stwierdzili, że w mieszkaniu małżonków W. słychać niskie tony muzyki. Policjanci udali się następnie do budynku (...) gdzie rozmawiali z obwinioną, która po zgłoszeniu jej problemu zobowiązała się do niezwłocznego polecenia ściszenia muzyki. Około godz. 2-iej w nocy pokrzywdzona B. W. (1) ponownie wezwała na interwencję Policję, w związku z głośną muzyką dobiegającą z lokalu (...). Przybyły na miejsce patrol Policji w osobach – K. B. i Ł. S. (1) ponownie rozmawiał z obwinioną, która poinformowała, że impreza dobiega już końca.

(Dowód;; notatka urzędowa k.3; zeznania E. W. k.267v-268, zeznania świadka K B. – k. 266; J. Ł. – k. 266-266v; M. M. – k. 266v; J. Ś. – k. 266v-267; K. W. – k. 267-267v; R. K. k. 313-313v, P. H. k. 313v, P. W. – k. 321; Ł. S. - k. 324-324v)

Obwiniona K. F. zarówno na etapie czynności wyjaśniających, jak i na rozprawie nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Wyjaśniła, iż w momencie gdy z mężem zdecydowali na budowę centrum (...) w tym miejscu starali się załatwić wszelkie sprawy formalne, w tym zgodę mieszkańców na prowadzenie działalności i taką formalną zgodę Wspólnoty uzyskali. Prowadzona przez niech działalność gospodarcza ukierunkowana jest na organizowaniu imprez kulturalnych i tanecznych oraz ma charakter legalny. Budynek położony przy ul. (...) otrzymał wszelkie pozwolenia na budowę, a zastosowana przy wygłuszaniu ścian obiektu technologia zapewnia prowadzenie takiej działalności, zgodnie z dozwolonymi normami w tym zakresie. Obwiniona wyjaśniała, iż były prowadzone badania Sanepidu w wyniku których okazało się, że poziom głośności odtwarzanej w ich budynku muzyki mieści się w normach. W dniu zdarzenia w ich lokalu odbył się (...) w którym uczestniczyło szereg znanych osób w tym(...). Przed tą imprezą mąż obwinionej uprzedził o niej pokrzywdzonych i prosił ich o wyrozumiałość, a mimo to krótko p o tym jak rozpoczęła się część nieformalna i zaczęła być odtwarzana muzyka został wezwana Policja. Od razu, w związku z tą interwencją została ściszona muzyka, a mimo to po ok. 2 godzinach przyjechał kolejny patrol. Na całą inwestycję związaną z budową Centrum ponieśli koszty rzędu 12 mln złotych i między innymi na skutek działań podjętych przez oskarżycieli posiłkowych doszło do opóźnień w regulowaniu przez nich zobowiązań.

(dowód; wyjaśnienia obwinionej k. 265-266)

Sąd zważył, co następuje:

Na wstępie należy zaznaczyć, iż przedmiotem czynów zarzucanych obwinionej nie było przekroczenie dopuszczalnego poziomu hałasu, a zakłócenie spoczynku nocnego pokrzywdzonych w konkretnych określonych wnioskiem o ukaranie okolicznościach, a więc nie wymagających odwoływania się do wiedzy specjalistycznej, w tym ekspertyz specjalistycznych Sanepidu, czy też firmy opiniującej w sprawie jakości zainstalowanego w lokalu nagłośnienia.

Zasadniczą kwestią w niniejszej sprawie było ustalenie czy zachowanie obwinionej tj. w dniu 02 marca 2014 r., polegające na dopuszczeniu do głośnego odtwarzania muzyki podczas trwającej w lokalu imprezy okolicznościowej, zakłóciło pokrzywdzonym spoczynek nocny, a nadto czy wykraczało poza ramy normalnego użytkowania swojej własności, a zarazem naruszało powszechnie przyjęte normy zachowania.

W ocenie Sądu sam fakt odbywania się imprezy okolicznościowej podczas, której odtwarzana była muzyka w miejscu i czasie ujętym w zarzutach wniosku o ukaranie nie budzi wątpliwości- albowiem nie jest sporny. Natomiast z wyjaśnień obwinionej categorycznie wynika, iż muzyka odtwarzana podczas tej imprezy nie przekraczała dozwolonych prawem norm i mieściła się w ramach legalnej (albowiem zgodnej z wydanymi pozwoleniami) działalności kulturalno-oświatowej. W ocenie Sądu wyjaśnienia obwinionej, w zakresie w jakim nie przyznała się ona do popełnienia zarzucanego jej we wniosku o ukaranie czynu nie zasługują na uwzględnienie. Wyjaśnienia te są sprzeczne z wzajemnie uzupełniającymi się zeznaniami świadków i należało je uznać za przyjętą przez nią linią obrony, która nie znajduje odzwierciedlenia w faktach.

Przesłuchani w sprawie świadkowie potwierdzili zeznania oskarżyciel posiłkowych, co do poziomu głośności i uciążliwości muzyki granej w lokalu należącym do obwinionej. I tak kolejno, z jasnych, zgodnych, a przez to wiarygodnych zeznań mieszkańców wspólnoty mieszkaniowej budynku (...) T. 1 tj. E. W., B. W. wynikało, iż muzyka emitowana z obiektu (...) zakłócała ich spoczynek nocny i uniemożliwiała spokojny sen. B. W. (1) w nocy z 1 na 2 marca 2014 r., w sumie dwukrotnie prosiła o interwencję funkcjonariuszy Policji, którzy po ustaleniu, iż w mieszkaniu zgłaszających faktycznie słychać muzykę, kontaktowali się z organizatorami imprezy, nakazując ściszenie muzyki w lokalu. Zeznania tych świadków należało uznać za logiczne i spójne, odpowiadają one zasadom doświadczenia życiowego i korespondują z notoryjnością spraw podobnych. Co więcej, ich treść jest zgodna wzajemnie co do wątku głównego i szczegółów, a ponadto znajduje pokrycie w pozostałym zebranym w sprawie materiale dowodowym, zwłaszcza z dowodami osobowymi w postaci zeznań świadków M. M. (2) i innych lokatorów najbliższej położonych mieszkań. Wszyscy zgodnie przyznają, iż państwo K. F. i K. W. (1) są uciążliwymi sąsiadami, a działalności przez nich prowadzona utrudnia zarówno w godzinach wieczornych, jak i nocnych normalną egzystencję.

O zakłóceniu spokoju i spoczynku nocnego przez muzykę odtwarzaną z lokalu obwinionej świadczą również zeznania świadków M. M. (2) oraz J. Ś., Pierwsza z wymienionych była w mieszkaniu u oskarżycieli posiłkowych podczas pierwszej interwencji Policji tuż po północy, podkreślała narastający hałas, już praktycznie od prób w godzinach popołudniowych jeszcze 1 marca 2014. Natomiast J. Ś., podkreślał, że po pierwszej interwencji Policji nastąpiła drobna poprawa, ale była ona nieznaczna. Oboje świadkowie podkreślali, że K. W. (1), który rozmawiał z nimi o mającej się odbyć imprezie podkreślał, że jej organizatorami była (...) i on za nią nie odpowiada. Sąd uznał zeznania tych świadków za wiarygodne. Świadkowie rzetelnie, bez oznak ubarwienia relacjonowali przebieg zajścia wskazując na fakty i okoliczności, których byli bezpośrednimi obserwatorami, co nie pozostawia wątpliwości co do rzetelności ich relacji odnośnie obu omawianych zdarzeń. Jednocześnie należy zauważyć, iż każdorazowo, w związku ze zgłoszeniem zakłócenia ciszy nocnej, na miejsce został wysłany patrol policyjny. Funkcjonariusze R. K. (2), J. Ł. (2) (interwenujący ok godz. 00⁽¹⁵⁾), K. B. i Ł. S. (1)(interwenujący ok. 02⁽⁰⁰⁾) a także nadzorujący służbę tych funkcjonariuszy P. W. (2), po przybyciu na miejsce i stwierdzeniu, iż w mieszkaniu zgłaszających faktycznie słychać muzykę, zwracali się do organizatorów imprezy nakazując ściszenie muzyki. Jedynie podczas drugiej interwencji ok. godz. 02:00 z uwagi na faktyczne kończenie się imprezy nie wydawali już takiego polecenia. Sąd uznał zeznaniach wyżej wskazanych świadków za wiarygodne, gdyż są one jasne, logiczne, wzajemnie ze sobą korespondują. Odzwierciedleniem powyższych relacji policjantów jest notatka urzędowa sporządzona z pierwszej z tych interwencji, opisująca w sposób dokładny jej przebieg. Podkreślenia wymaga, iż ci świadkowie są dla obwinionej całkowicie obcymi osobami i nie mieli żadnych powodów by bezpodstawnie ją obciążać. Ponadto funkcjonariusze

zeznawali na okoliczności związane z ich służbą i z tego względu, nie będąc zaangażowani osobiście w sprawę, nie byli zainteresowani wynikiem postępowania, co dodatkowo stanowi o ich bezstronności.

Sąd uznał, że zeznania świadka K. W. (1) – męża obwinionej są wiarygodne jedynie w zakresie w jakim opisuje on działania podejmowane przez niego i obwinioną w związku z budową Centrum oraz uzyskane zgody a także próby wykupu mieszkania pokrzywdzonych. Sąd nie dał im natomiast im wiary w zakresie jakim twierdził on, że w dniu zdarzenia poziom głośności muzyki odtwarzanej podczas imprezy nie mógł zakłócać spokoju i spoczynku nocnego pokrzywdzonych wobec ich oczywistej sprzeczności z wiarygodnymi relacjami opisanych wyżej świadków. W ocenie Sądu relacja wydarzeń przedstawiona przez tego świadka nacechowana była próbą uwolnienia od odpowiedzialności karnej obwinionej przy jednoczesnej próbie uwypuklenia okoliczności wskazujących na długotrwały konflikt sąsiedzki pomiędzy stronami postępowania, dlatego Sąd nie podzielił jego zeznań w zakresie w jakim próbował on umniejszać winę obwinionej.

Z kolei zeznania świadka P. H. (2) Sąd uznał za wiarygodne tylko w zakresie jakim on opisywał on sposób funkcjonowania nagłośnienia w lokalu (...) oraz tego, że w tym dniu muzyka była grana przez zaproszony zespół „na żywo”. Nie zasługują one natomiast na wiarę w zakresie jakim twierdził on, że poziom głośności granej muzyki nie był uciążliwy dla pokrzywdzonych, bo tak naprawdę nie będąc w mieszkaniu oskarżycieli nie był on w stanie tej okoliczności ustalić.

Mając na względzie przytoczone wyżej zeznania świadków, w ocenie Sądu za nielogiczne, a zatem sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, należało uznać wyjaśnienia złożone również przez obwinioną w zakresie w jakim wskazywała ona, iż w dniu 01/02 marca 2014 r. odtwarzania w jej lokalu muzyka nie odbiegała od przyjętych w danym miejscu i czasie oraz okolicznościach norm, zarówno prawnych jak i społecznie akceptowanych.

Wobec nie zakwestionowania przez żadną ze stron dowodów ujawnionych na rozprawie w trybie art. 76 § 1 kpw dokumenty w postaci: notatek urzędowych k. 3, analizy wyników pomiaru izolacyjności akustycznej oraz dokumenty przedłożone przez strony Sąd uznał za wiarygodne. W związku z powyższym uczynił je podstawą dokonanych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych. Dokumenty te ze względu na swój charakter i rzeczowy walor nie budziły wątpliwości Sądu co do ich wiarygodności, a ich treść pozwala zweryfikować wcześniej omówione dowody.

Mając na względzie powyższe rozważania oraz materiał dowodowy podlegający ocenie, Sąd uznał, iż obwiniona zachowaniem swoim wyczerpała znamiona wykroczenia polegającego na tym, iż w dniu 02 marca 2014 r., ok. godz. 00:15 będąc współwłaścicielem lokalu (...) w O. przy ul. (...) poprzez dopuszczenie do głośnego odtwarzania muzyki podczas odbywającej się w tym dniu imprezy zakłóciła spoczynek nocny mieszkańcom budynku ul. (...).

W ocenie Sądu podjęte w tym dniu interwencję policji miały uzasadnienie faktyczne, a dobiegająca z lokalu (...) w godzinach nocnych muzyka zakłócała zwykłe normy zwyczajowe i współżycia w społeczeństwie.

Przepis art. 51 § 1 kw stanowi, że - kto krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrykiem zakłóca spokój, porządek publiczny, spoczynek nocny albo wywołuje zgorszenie w miejscu publicznym, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny.

Przedmiotem ochrony określonym w art. 51 kw jest prawo obywateli do niezakłóconego spokoju i porządku publicznego oraz niezakłócony spoczynek nocny, które to nie powinny być zakłócone jakimikolwiek zachowaniami wykraczającymi poza ogólnie, czy też zwyczajowo przyjęte normy społecznego zachowania się. Przepis art. 51 kw uzależnia odpowiedzialność za wykroczenie przede wszystkim od stwierdzenia, iż czyn sprawcy stanowi wybryk. Naruszenie tej normy w jej podstawowej postaci określonej w § 1 komentowanego przepisu może nastąpić poprzez przykładowo wyliczone przez ustawodawcę zachowania w postaci krzyku, hałasu, alarmu lub innego wybryku. A zatem takiego zachowania się człowieka, które odbiega od powszechnie, zwyczajowo przyjętych norm postępowania w określonej sytuacji, czyli w danym miejscu, czasie i okolicznościach, i które jest zdolne zakłócić spokój, porządek publiczny spoczynek nocny albo też wywołać zgorszenie w miejscu publicznym. Poprzez zachowanie wymienione przykładowo w dyspozycji art. 51 § 1 kw należy rozumieć: krzyk jako wydawanie dźwięków zawierających pewną

określoną treść, np. wrzask; hałas jako nieskoordynowane głośne dźwięki, stuki, trzaski, czyli wrzawa, zgiełk, harmider, rumor albo też głośna zakłócająca spokój kłótnia; alarm jako znak, sygnał zawiadamiający o groźącym niebezpieczeństwie wzywający do gotowości czy też określonego działania. (Wojciech Jankowski, Komentarz do art. 51 kw, LEX).

Wybryk to zachowanie się jakiego wśród konkretnych okoliczności czasu, miejsca i otoczenia, ze względu na przyjęte zwyczajowo normy ludzkiego współżycia nie należało się spodziewać, które zatem wywołuje powszechne negatywne oceny społeczne i uczucia odrazy, gniewu, oburzenia. Wybryk charakteryzuje więc ostra sprzeczność z powszechnie akceptowanymi normami zachowania się. A contrario nie może być uznany za "wybryk" czyn, który nie tylko, iż nie koliduje w rażący sposób z obowiązującymi w określonym kontekście sytuacyjnym normami zachowania się, ale wręcz wzbudza - w odbiorze powszechnym - oceny akceptacji, choćby milczącej zgody, aprobaty, podziwu lub uznania (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 grudnia 1992 roku, III KRN 189/92, LEX nr 162227). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 września 2002 roku (III KKN 327/02, LEX nr 55571) - istota "wybryku" spenalizowanego w art. 51§ 1 kw uzależniona jest od szczególnych znamion strony podmiotowej, charakteryzującej się umyślnym okazaniem przez sprawcę lekceważenia dla norm zachowania się.

Nie ulega wątpliwości, że w przedmiotowej sprawie obwiniona dopuściła do głośnego odtwarzania muzyki podczas odbywającej się w jej lokalu imprezie. Jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie obwiniona była obecna w lokalu podczas interwencji patrolu Policji i po stosownym pouczeniu zobowiązała się do ściszenia muzyki. Jednocześnie z zeznań świadków wynikało, iż poziom głośności odtwarzanych dźwięków, jak i hałasy dobiegające z lokalu w dalszym ciągu zakłócały spoczynek nocny pokrzywdzonym uniemożliwiając im spokojny sen. Bez wątplenia należało stwierdzić, iż w tym dniu muzyka emitowana z należących do niej pomieszczeń dostarczała pozytywnych wrażeń jedynie klientom jej lokalu, natomiast stanowiła nadmierną dolegliwość w stosunkach sąsiedzkich. Jednocześnie brak jest podstaw do przyjęcia, iż powstawanie takich hałasów, o takiej porze, w tych okolicznościach i miejscu z punktu widzenia norm społecznie akceptowanych, może zostać wyłączone i wykluczone spoza penalizacji art. 51 kw.

W ocenie Sądu legalność prowadzonej przez obwinioną działalności nie uwalnia jej od odpowiedzialności karnej za czyn z art. 51 kw i nie oznacza niczym nieskrępowanego uprawnienia do organizowania imprez bez konieczności poszanowania i uwzględniania pozostających pod ochroną dóbr przynależnych innym osobom. Należałoby tu uwzględnić indywidualną tolerancję każdego człowieka na poziom hałasu, a w ocenie Sądu zakłócanie spokoju w nocy przez muzykę z lokalu (...) może być uciążliwością, również wtedy gdy poziom hałasu mieści się w granicach normy.

Oskarżyciele posiłkowi nie byli jedynymi osobami, które odczuwały w tym dniu uciążliwości związane z sąsiedztwem centrum (...). W ocenie innych mieszkańców wspólnoty mieszkaniowej budynku przy ul. (...) poziom hałasu był dla nich nadmierny, a okoliczność ta obiektywnie zakłócała im odpoczynek i sen.

Reasumując tą część wyводу należało przyjąć, iż organizowana w tym dniu impreza pociągała za sobą zakłócenia dla mieszkających w bliskiej odległości sąsiadów. Pokrzywdzeni będąc we własnych mieszkaniach niewątpliwie odczuwali dyskomfort, a odtwarzana w tym dniu muzyka uniemożliwiała im spoczynek i spokojny sen. Podejmowane przez obwinioną i jej męża działania świadczą o świadomości uciążliwości prowadzonej przez nich działalności..

Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu, Sąd wziął pod uwagę wyrażone w przepisie art. 47 § 6 kw kryteria przedmiotowe, tj. wagę, rodzaj oraz charakter naruszonego dobra prawnie chronionego, rozmiary wyrządzonej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków jak i kryteria podmiotowe tj. postać zamiaru, motywację działania sprawcy czy rozmyślny sposób popełnienia czynu.

W świetle tych okoliczności Sąd uznał, że obwiniona zasługuje na zastosowanie dobrodziejstwa instytucji odstąpienia od wymierzenia jej kary. Zdarzenie z dnia 01-02 marca 2014 r., było pierwszym, przy którym zarzut postawiono obwinionej, choć tak naprawdę, nawet przy tym zdarzeniu dyskusyjne było uznanie wyłącznie odpowiedzialności obwinionej za to zdarzenie, bo przecież i jej mąż był obecny na tej imprezie i można by go uznać za współodpowiedzialnego za poziom głośności muzyki. Ponadto na ocenę szkodliwości czynu obwinionej wpływ ma również ta okoliczność, że

faktycznym organizatorem imprezy w tym dniu, w lokalu obwinionej była (...) wydająca„(...) i równie dobrze można by bronić tezy, że organizatorzy z ramienia tej firmy powinni ponosić co najmniej współodpowiedzialność za zakłócanie ciszy nocnej. Charakter czynu przypisanego obwinionej polega na dopuszczeniu do emitowania dźwięku, nie przecież bezpośrednio przez obwinioną, o natężeniu uciążliwym dla otoczenia a ocena tej uciążliwości ma wyłącznie charakter ocenny nie podlegający zobiektywizowanej ocenie. Tym samym szkodliwość takiego czynu nie może być traktowana na równi z „typowym’ zakłóceniem ciszy nocnej. Okolicznością łagodzącą jest również sytuacja materialna obwinionej, która w pewnym stopniu zmusza ją do prowadzenia takiej działalności z uwagi na rozmiar zaangażowanych w to przedsięwzięcie gospodarcze środków.

Jeśli weźmie się dodatkowo pod uwagę, że jako jedyną okoliczność obciążającą Sąd potraktował uprzednią karalność obwinionej i to za wykroczenie, które nie jest podobne do przypisanego w niniejszym postępowaniu zastosowany wobec obwinionej środek reakcji karnej wydaje się być wystarczający i adekwatny oraz powinien stanowić wystarczający środek dyscyplinujący sprawcę przed popełnieniem w przyszłości podobnych czynów.

Sąd zasądził na rzecz oskarżycielki posiłkowej B. W. kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego pełnomocnika.(art.118 § 2 kpw) oraz zwolnił ją od obowiązku ponoszenia kosztów postępowania i opłaty, traktując ten obowiązek w realiach niniejszej sprawy za nadmierny ciężar.